Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Dnia 30 września 1933 r. 144.

Treść numeru:

ŁOTWA.

-§-

1."Brihva Zeme" o polskości w Letgalji. "Brihva Zeme" Nr.214 /IX.1933/:Sprawa polonizacji gmin pogranicznych wciąż jest aktualna. Polonizatorzy wynajdują nowe sposoby realizacji swych ukrytych planów. Z państwowego punktu widzenia jest to rzeczą niedopuszczalną. Nic przeto dziwnego, że w prasie łotewskiej raz po raz ukazują się protesty przeciwko takiemu stanowi rzeczy. Niedawno np. miał miejsce charakterystyczny wypadek ponownego chrztu dziecka ochrzczonego poprzednio już w obrządku luterańskim. Ponowny chrzest odbył się w obrządku katolickim. Odpowiednie władze winne się zająć pociągnięciem winowajców do odpowiedzialności a jednocześnie wyjaśnieniem, czy podobne fakty nie stanowią zjawiska powszedniego.

Społeczeństwo nie może obojętnie patrzeć na takie objawy. Winno ono żądać stanowczo, by czynniki państwowe jak najenergiczniej akcję polonizacyjną likwidowały. Mniejszości narodowe winne zrozumieć, że Letgalja jest ziemią łotewską. Kto tego nie rozumie, a żywi inne cele, niech się wynosi zagranicę.

2. Kongres partji postępowych włościan letgalskich .Prasa łotewska /z 28.IX.1933/:23 września odbył się w Rzeżycy kongres partji postępowych włościan letgalskich. W kongresie wzięło udział 362 delegatów i ok.250 gości.

Obrady kongresu zagaił prezes komitetu centralnego i minister Opieki Społecznej Rubuls. Wygłosił on sprawozdanie z prac rządu, oświadczając, że formalnie rząd nie ma w sejmie większości, lecz faktycznie większość ta istnieje, gdyż rząd korzysta z poparcia niektórych grup mniejszościowych.

Kongres przyjął następujące rezolucje:

1/zlikwidować wszystkie prawicowe i lewicowe organizacje i walczyć z żywiołami antydemokratycznemi;

2/zrewidować konstytucję i rozszerzyć prawa rządu;

3/utrzymać w Łotwie ustrój demokratyczny;

4/podjąć tej jesieni budowę cukrowni w Rzeżycy;

5/wprowadzić monopol nasienia lnu;

6/natychmiast zlikwidować zajmowane podwójne posady;

7/zbudować w Rzeżycy elewator;

8/ponownie wysunąć w sejmie kwestję uregulowania długów;

9/ograniczyć i zreorganizować sieć szkół niższych i rzemieślniczych przez wprowadzenie wspólnych dla wszystkich narodowości szkół niższych i rzemieślniczych.

Na zakończenie kongresu do komitetu centralnego wybrano ministra Rubulsa, posła Dzenisa, posła Paberzsa, Wolontsa, Szwirkstsa, Giebersa, Rundausa, Jeromausa, Bukszsa, Patszsa, Reidausa i Maczanowsa.

3.Konflikt dyplomatyczny z Niemcami? "Pehdeja Brihdi" Nr.216 /IX.1933/:Poseł niemiecki na Łotwie udał się do Niemiec na dłuższy urlop. W sferach dyplomatycznych krążą pogłoski, że poseł Marcius już do Łotwy z urlopu nie powróci.

Motywem tego konfliktu dyplomatycznego mają być przykrości, jakie spotkały posła z powodu rzuconych przez "Socjaldemokrats" pod adresem posła oskarżeń o utrzymywaniu stosunków z przysłanym przez rząd niemiecki na Łotwę agentem dla szpiegowania wśród niemieckich emigrantów.

Chodzi tu o niejakiego Beszneta, którego w tych dniach w Rydze aresztowano i który miał odegrać wśród emigrantów niemieckich w Łotwie rolę szpiega i prowokatora.-

4. Łotewsko-angielskie t-stwo zbliżenia. "Brihva Zeme" Nr.214 /IX.1933/: W tych dniach do Rygi przybyła delegacja parlamentarzystów angielskich z posłem Alfredem Bossom na czele. Poseł Bossom jest prezesem towarzystwa angielsko-łotewskiego w Londynie.

W związku z przybyciem delegacji angielskiej, wysunięto w społeczeństwie łotewskiem kwestję założenia w Rydze t-stwa zbliżenia łotewsko-angielskiego.-

5. Odroczenie litewsko-łotewskich rokowań handlowych. "Pehdeja Brihdi" Nr.217 /IX.1933/: Uchwalono w swoim czasie rozpocząć rokowania lit.-łotewskie 26.IX.33 r. Jak się wyjaśniło jednak w M-stwie Spraw Zagr., władze łotewskie nie wiedzą jeszcze, jaki będzie skład delegacji litewskiej i kiedy przybędzie ona do Rygi.

Z innych autorytatywnych źródeł komunikują, że rokowania zostały odłożone do pierwszych dni października ze względu na to, że jeden z członków delegacji litewskiej znajduje się jeszcze zagranicą.-

6. Gabinet Blodnieksa w ocenie "Pehdeja Brihdi". "Pehdeja Brihdi" Nr.218 /IX.1933/: 22 marca r.b. Blodnieks odczytał w sejmie swą deklarację, w której obiecywał wprowadzić politykę narodowo-demokratyczną, osiągnąć realizację związku państw bałtyckich, podnieść ceny produktów rolnych, rozwinąć eksport, wyrzec się nieprodukcyjnych wydatków, nie podnosić podatków, wydać praktyczne ustawy o oświacie, dostarczyć bezrobotnym produkcyjnej pracy, ułożyć plan gospodarczy na trzy lata, skreślić sumy reprezentacyjne, zmniejszyć wielkie płace, zredukować płace urzędnicze jedynie w wypadku, gdy nie będzie innego wyjścia, utrzymać kurs łata.

Mimo wszystko rząd w ciągu 6-ciu miesięcy obietnic nie dotrzymał. Rząd nie postąpił tak, jak zapowiadał: pośpiesznie, stanowczo i energicznie. Takie "odwieczne" kwestje, jak związek bałtycki, opracowanie planu gospodarczego i wydanie ustawy o oświacie nie posunęły się ani o krok naprzód. Nie poczyniono również żadnych poszczególnych kroków w zakresie gospodarczym. Jeszcze przed przyjściem do władzy Blodnieksa było wiele pożytecznych projektów. Nie zostały one jednak zrealizowane.

Zmniejszono premje, wypłacane rolnikom za produkty rolne. Zmniejszono również nieco płace urzędnicze. Ciężar podatków nie zmniejszył się. Przeciwnie dochody się zmniejszyły, obrót się kurczy, a w związku z tem podatki, wymierzane według zeszłorocznych dochodów z trudem dają się podźwignąć.

Dobrze się mają natomiast producenci na rynek miejscowy, gdyż chronią ich kontyngenty. Dobrze się również mają importerzy, zyskujący różne ulgi i dyktujący dowolne ceny. Wreszcie przemysłowcy tekstylni też w dalszym ciągu zdzierają skórę konsumentów.

Fundusz rezerwowy stopniał doreszty. Kwestja stabilizacji waluty stoi pod znakiem zapytania, gdyż różnica pomiędzy notowaniami giełdowemi a kursem prywatnym wciąż się powiększa. Tłumaczy się to tem, że zapas walut się zmniejsza, gdyż eksport się kurczy. Rząd nie stara się eksportu łotewskich wyrobów przemysłowych poprzeć.

Są to wszystko trudne kwestje gospodarcze. Jednak Blodnieks obiecywał załatwić te kwestje przedewszystkiem.-

7. Podział ziemi na Łotwie według narodowości. "Jaunakas Zinas" Nr.216 /IX.1933/: Według danych statystycznych z 1930 r. na Łotwie zamieszkuje 1.400.000 Łotyszów i 500 tys. osób innych narodowości, z czego 240 tys. Rosjan /12,5% ogółu ludności/, 95 tys. Żydów /5%/, 70 tys. Niemców /niecałe 4%/, 60 tys. Polaków, 25 tys. Litwinów. W Letgalji Łotysze stanowią 57% ludności. W Rydze na 378 tys. mieszkańców jest 228 tys. Łotyszów, zaś 150 tys. innych narodowości. Obcokrajowców w Łotwie mieszka 46 tys., z czego 8 tys. Niemców, 10 tys. Żydów, 9 tys. Rosjan, 12 tys. Litwinów, 5 tys. Polaków, zaś 2 tys. innych narodowości.

Z 216 tys. gospodarstw prywatnych do Łotyszy należy 173 tys. gospodarstw o obszarze 3.623.000 ha /84%/, do innych narodowości należy 572 tys. ha /14%/, Z tej ilości do Rosjan należy 392 tys. ha, do Polaków 77 tys. ha, do Niemców 56 tys. ha /1.887 gospodarstw/, do Żydów 3.380 ha /714 gospod./. Przeciętnie na 1 gospodarstwo przypada u Łotysza 21 ha, Rosjanina 11 ha, Polaka 17 ha, Niemca 30 ha, Żyda 5 ha.